

Gazeta Gdańska

PRZEDPŁATA W POLSCE wynosi kwartalnie 150 mk. polskich z odnośnieniem do domu przez dostawcę. **OGŁOSZENIA** inserentów zamieszczonych w Polsce po 3,00 mk. polskie za jedno słowo wiersz petirowy i 9 mk. za wiersz reklamowy.

Adres: „Gazeta Gdańska” w Gdańsku—Danzig, Postschliessfach 188.

WYCHODZI CODZIENNIE W POŁUDNIE z wyjątkiem niedziel i świąt katolickich. Kto chce zamieścić w niej ogłoszenie, nadać je winien najpóźniej dnia poprzedniego do godz. 12:30 w południe.

Telefon 1781. Redakcja i Ekspedycja: Grobla Przedmiejska (Vorstadt. Graben) 49.

NIECH BĘDZIE POCHWALONY JEZUS CHRYSZTUS.

Ok XXX.

Gdańsk, na piątek, dnia 3-go grudnia 1920.

Nr. 279

Sprawa Śląska Cieszyńskiego.

Warszawa, 30. 11. PAT. W odpowiedzi na interpelację posłów Kunickiego, Regera i tow. w sprawie rozstrzygnięcia kwestji Śląska Cieszyńskiego przez radę ambasadorów ministerjum spraw zagranicznych nadeszło pismo, które między innymi oświadcza:

Niemożliwość dojścia do bezpośredniego porozumienia z Czechami stwierdzili przedstawiciele wszystkich ugrupowań sejmowych, którzy braли udział w konferencjach polsko-czeskich w lipcu br. w Krakowie. Pozostał więc tylko plebiscyt pod egidą ententy, lub decyzja narzucona z zewnątrz przez rozjemcę lub przez Radę najwyższą, jako sposób rozwiązania tej kwestji. Przeprowadzenie plebiscytu w warunkach, stworzonych przez radę komisji plebiscytowej międzysojuszniczej uznano za niemożliwe. Właśnie „czynniki obywatelskie i rządzące” na Śląsku Cieszyńskim posunęły się tak daleko, że przez usta pana posła Kunickiego, podówczas prezesa Głównej Komisji Plebiscytowej w Cieszynie oświadczyły na posiedzeniu podkomisji sejmowej do spraw plebiscytowych w dniu 11 maja br.: 1) że plebiscyt w obecnych warunkach jest niemożliwym 2) że wykluczeniem jest aby międzynarodowa komisja plebiscytowa przeprowadziła kraj do normalnych warunków życia. 3) że przewleknięcie sprawy wywoła groźne niebezpieczeństwo zupełnego zanarchizowania kraju. 4) że należy odstąpić od plebiscytu i szukać innego wyjścia. Równocześnie według raportów, otrzymanych przez ministerjum spraw zagranicznych wykluczeniem było rozwiązanie sprawy drogą bezpośrednich rokowań, albowiem rząd czeski zajmował stanowisko tak dalece oddalone od realnego programu polskiego, że nie można było dojść do porozumienia. Rozstrzygnięcie sprawy przez Radę najwyższą było uznane przez wszystkich w Polsce za ewentualność najgorszą. W tych warunkach p. Piltz wysunął możliwość innego załatwienia: drogą orzeczenia króla belgijskiego. Za komunikował o tem ministerjum spraw zagranicznych i zyskał na to zgodę polskiego ministra spraw zagranicznych. Również król belgijski na prośbę rządu francuskiego, występującego na zewnątrz jako inicjator arbitrażu, zgodził się przyjąć rolę rozjemcy. Cóż się jednak stało? Ministerjum spraw zagranicznych zwróciło się po opinię do sejmowej podkomisji, do spraw plebiscytowych i do komisji zagranicznej. Podkomisja i komisja zostały zaznajomione z treścią raportów posła Piltza z 5 i 27 maja i depeszą tegoż posła z 5 czerwca, nagłą o bezzwłoczną decyzję. Mimo to podkomisja dopiero 14 czerwca zażądała dodatkowych wyjaśnień, kwestionując równocześnie osobę rozjemcy. Nadto na odpowiedź wysłaną natychmiast z Paryża, przestrzegającą, że zachodzi obawa, iż w razie niedojścia do skutku arbitrażu i uznania plebiscytu za niemożliwy, Rada najwyższa weźmie w swoje ręce decyzję, podkomisja sejmowa powzięła dopiero 21 czerwca uchwałę, że zgadza się w zasadzie na arbitraż, w dalszym jednak ciągu jest przeciwna osobie króla belgijskiego. Równało się to w praktyce odrzuceniu arbitrażu, na co ponownie zwrócił uwagę poseł Piltz depeszą z 29 czerwca. Z końcem tego miesiąca załatwienie sprawy drogą arbitrażu zostało odrzucone przez przedstawicieli komisji zagranicznych sejmu i senatu czeskiego i przez rząd czeski. Wobec tego rada ambasadorów uznała za właściwe wrócić do plebiscytu na warunkach sformułowanych poprzednio, t. j. do głosowania najpóźniej do 25 lipca. Wobec tego delegaci ministerjum spraw zagranicznych w Cieszynie zażądali zgody ministerjum na natychmiastowy plebiscyt bez względu na warunki. Ministerjum przedstawiło rzecz podkomisji do spraw plebiscytowych i uzyskało opinię, że w razie odrzucenia arbitrażu zgadza się na plebiscyt po wykonaniu przez międzynarodową komisję plebiscytową stawianych jej warunków. Jak wiadomo na poprzednich posiedzeniach stwierdzono niemożliwość uzyskania stawianych warunków. Stwierdzenie ich na nowo było działaniem na zwłokę.

Z powodu przeprowadzki drukarni dzisiejsze wydanie jest zmniejszone. Lecz w nadchodzącą sobotę „Gazeta Gdańska” ukaze się już w nowej szacie.

Redakcja.

przewodniczącego komisji międzysojuszniczej, dowodzących, że przeprowadzenie plebiscytu stało się niemożliwym. Rada najwyższa na konferencji w Spa postanowiła ująć sprawę w ręce i wydać samą decyzję.

Taki stan rzeczy zastał w dniu 10 lipca prezydent ministrów ówczesny, p. Wład. Grabski, który chcąc postawić pewne granice nieprzychylności Rady najwyższej do Polski, podpisał wraz z czeskim ministrem deklarację, w której wyraża zgodę na uprzednio zapadłą decyzję Rady najwyższej przy rozstrzygnięciu przez nią sprawy i zaznaczył, że postępuje tak w przeświadczeniu, iż Rada najwyższa kierować się będzie poczuciem sprawiedliwości.

Stało się jednak inaczej. Rada najwyższa poleciła załatwienie sprawy konferencji ambasadorów, która powzięła decyzję 23 lipca, podpisała ją i uogólniła. Do podpisania decyzji z ramienia rządu polskiego był upoważniony p. Paderewski, który krzywdzącą decyzję podpisał, nie odwołując się do rządu o opinię, aby tego rządu nie stawiać w trudnym położeniu w tak ciężkich dla państwa chwilach. Równocześnie z podpisaniem założył ostry protest przeciw wyrokowi. Ministerjum spraw zagranicznych nie jest wiadomym, jakoby p. Paderewski miał składać komukolwiek wiążące oświadczenia, iż nie podpisał takiej decyzji rady ambasadorów. Ministerjum musi się stanowczo zastrzedz przeciw posadżaniu p. Paderewskiego, obecnego przedstawiciela Państwa Polskiego, jakoby był osobistością niezdolną do samodzielnej oceny wypadków. Nadto stwierdzić musi ministerjum spraw zagranicznych, że inicjatywa, która mogła dać Polsce jedyne rozwiązanie sprawy Śląska Cieszyńskiego, wyszła właśnie od przedstawicieli ministerjum spraw zagranicznych.

Pismo powyższe kończy się ustępem: Ministerjum spraw zagranicznych oświadcza w końcu, że niedopatruje się jakiegokolwiek winy u swych przedstawicieli, nie ma powodu, aby ich unieszkodliwić, a do pociągnięcia do odpowiedzialności innych czynników z poza Sejmu, ministerjum spraw zagranicznych nie posiada ani kompetencji ani władzy.

Wolność w Wolnym Mieście Gdańsku.

W tych dniach zdarzył się wypadek, który wywołał wielkie wrażenie, a przy powtórzeniu się w dość ciemnym świetle przedstawilby naszą policję. Do pewnego właściciela kawiarni w Wrzeszczu przybyło w dniu 16-go bm. około godz. 10 i 10 minut dwóch urzędników policyjnych i zażądało wpuszczenia celem wykonania kontroli, które z łatwością otrzymali i stwierdzili, iż wszystko było w porządku. Po dziesięciu minutach pojawiło się znowu dwóch urzędników policyjnych, aby również zrobić kontrolę policyjną. Również i oni zastali wszystko w porządku. Na tem nie koniec. Przed godz. 12 przybyło trzech cywilistów zarządzających i legitymowało się jako urzędnicy kryminalni. Po pewnej chwili

PRZEDPŁATA W WOLNYM GDANSKU wynosi kwartalnie 5,55 mk. niem., a 6,00 mk. niemieckich z odnośnieniem do domu. **OGŁOSZENIA** z ogólnego szaru Woln. Gdańska po 1,00 mk. niem. za jedno słowo wiersz petirowy i 3 mk. niem. za wiersz reklamowy.

podczas której zatrzymali się przy stole wyszynkowym, zarządzali obejrzenia sobie lokalu. Bez oporu uczyniono zadość ich żądaniu, i mimo iż stwierdzili, że nikogo w lokalu nie było, nie chcieli opuścić go. Właściciel lokalu zwrócił im uwagę na to, iż musi obliczyć się z kelnerem i prosił ich, aby wyszli. Ci nie usłuchali. Nawet ostrzeżenie zakłócenia pokoju domowego nie miało skutku. Wobec świadków wystąpił czynny przeciw właścicielowi lokalu jeden z urzędników, napadł na niego i odgryzał się. Kelner udał się o pomoc do straży policyjnej, skąd niebawem przyszło dwóch wachmistrzów policyjnych i dwóch ze straży obywatelskiej. Gdy wachmistrz kryminalny się wobec nich wylegitymował, oświadczyli urzędnicy, iż nie mogą przeciwko niemu wystąpić. Po krótkiej chwili zajście to osiągnęło swój szczyt. Wachmistrz kryminalny rozkazał swym ludziom, aby właściciela lokalu zaprowadzić do straży policyjnej, zaznaczając, iż jest umysłowo nienormalny i dlatego nie zdolny do zawładnięcia lokalem. Wród popychania i bicia zaprowadzono go do straży. Nawet jego żona, która się za swym mężem wstawiała, otrzymała uderzenia w piersi itd. Zaledwie zaprowadzono go do biura straży, wygaszono światło, jakoby na dany znak. Była to najlepsza sposobność do bijania go pięściami. Skrwawiony musiał on pozostać w lokalu. Prowadzenie odbyło się pod odgryzaniem się rewolwerem. Nie tylko owego właściciela, lecz nawet pewną obecną prywatną osobę prowadzono ze sobą i trzymano w arcusach następnego rana. Żona i córka, lekko ubrane, czekały na dworze i udały się po pewnym czasie dopiero do domu. Natychmiastowe zbawienie stanu umysłowego owego właściciela lokalu przez lekarza wykazało, iż był on normalny.

Wszystko to polega na prawdzie. Takie rzeczy nie powinny się powtórzyć. Spodziewamy się, iż prezydent policji dołoży swych starań, aby w przyszłości nie wydarzyło się coś podobnego.

Przegląd polityczny.

Delegacja polska w drodze do Rygi.

Warszawa, PAT. Wczoraj wyjechał do Rygi w celu wzięcia udziału w rokowaniach pokojowych w charakterze rzeczoznawców p. Lechowicz, z ramienia Prezydium Rady Ministrów, p. Łukasiewicz z Ministerstwa Spraw Zagranicznych, p. Królikowski z Ministerstwa Rolnictwa i ksiądz biskup Szelażek z ramienia Ministerstwa Wyznań Religijnych.

P. Dąbski pozostaje kierownikiem delegacji pokojowej.

Warszawa, PAT. Wczoraj odbyło się wspólne zebranie zarządu koła P. P. S. i P. S. (Piast), na którym omawiano sprawę wyjazdu delegacji poselskiej do Rygi. Oba kluby przyznały wnioskowi, że wyjazd tej delegacji jest pożądanym. Niezależnie od tego zarząd klubu P. S. powziął uchwałę domagającą się od podsekretarza stanu p. Dąbskiego, aby wytrwał na stanowisku przewodniczącego delegacji polskiej w Rydze.

Kupiectwo polskie przygotowuje się do pracy pokojowej.

Warszawa, PAT. Wobec zbliżającego się ostatecznego pokoju z Rosją Sowjecką Centralny Związek Polskich Przemysłowców, górników, handlowców i finansistów w porozumieniu z Ministerstwem Przemysłu i Handlu rozpisal konkurs na wszystkie poważniejsze instytucje handlowe w Polsce celem poinformowania ich równo co do tego, co może Polska dowieźć.

Rokowania polsko-czeskie.

Praga, PAT. W sobotę ukończono czesko-polskie rokowania w sprawie odroczenia mniejszości narodowych i w sprawie przywrócenia im praw politycznych na Śląsku Cieszyńskim.

delegatów polskich opuściła już Pragę, wracając do Warszawy. W Pradze pozostało jeszcze kilku tylko delegatów, aby prowadzić w dalszym ciągu rokowania w kwestjach finansowych i gospodarczych.

Przybytna gwardja rządu bolszewickiego.

Moskwa. PAT. Radio: Jak donoszą „Izwestja” przybyło do Moskwy 4 tysiące chińczyków z Mandżurji, którzy mają stanowić pułk wyborowy przeznaczony do strzeżenia Kremlu.

Międzynarodowy kongres pracy.

Genewa. Agencja Havasa. Następny kongres międzynarodowej organizacji pracy zwołany będzie do Genewy w kwietniu 1921. W kongresie weźmie udział 2800 delegatów ze wszystkich stron świata.

Drożyzna w Warszawie.

Warszawa. PAT. Jak donoszą dzienniki dzisiejsze, od 1 grudnia r. b. wszystkie pisma codzienne warszawskie podnoszą cenę numeru pojedynczego z mk. 3 na mk. 5.

Przedstawiciel Czech w Warszawie.

Praga. Czeskie Biuro Prasowe donosi, że dotychczasowy pełnomocnik rządu czeskiego w Wławyostoku, dr. Wacław Irka, zamianowy został pełnomocnym ministrem i przedstawicielem Czesko-słowackiej republiki w Warszawie.

Dla Górnego Śląska.

Warszawa. PAT. Na dzisiejszym posiedzeniu Sejmu posł ks. Kotula zgłosił wniosek nagły o przyznanie Górnemu Śląskowi na wypadek przyłączenia go do Polski, ulg w ustawie o reformie rolnej. Wnioskodawca domaga się, aby ludność rolnej na Górnym Śląsku, a przedewszystkiem robotnikom dworskim, bezrolnym i małorolnym przyznano ulgi przy nabywaniu ziemi, a mianowicie aby ziemia rządowa była rozdzielona zadarmo, a cena ziemi prywatnej nie była większa jak jedna czwarta części ceny targowej.

Zagraniczna polityka Francji.

Francuska komisja spraw zagranicznych wysłuchała sprawozdania prezydenta Leygues, który notyfikował z zadowoleniem przyjęty przez sprzymierzeńców Francji układ w Rapallo i wypowiedział się również w sprawie zwycięstwa, odniesionego przez Polskę, oraz w sprawie sytuacji powstałej wskutek kłóski Wrangla.

Mówiąc o położeniu, wytworzonem przez układ Wenizelosa, Leygues powtórzył, oraz zaopatrzył wyjaśnieniem swą deklarację, złożoną wczoraj w Izbie deputowanych.

W sprawie stanowiska Francji w stosunku do sowieżów, Leygues oświadczył, że polityka obecnego gabinetu niczem nie różni się od poprzedniego i że uznanie rządu bolszewików zależnem jest od tego, czy rząd bolszewicki przyjmie na siebie wszelkie zobowiązania, zaciągnięte przez nowy rząd rosyjski.

Termin głosowania nad konstytucją odroczone.

Warszawa. PAT. Termin głosowania nad Konstytucją został przesunięty na czas poświęcony. Ferje sejmowe strwać będą do dnia 20-go stycznia 1921 r. Podczas ferji będą prawdopodobnie czynne niektóre komisje sejmowe.

Wiadomości potoczne.

KALENDARZ na piątek, dn. 3 grudnia 1920 r.
Franciszka Ks.

Wschód słońca o g. 7.53, zachód o g. 3.47.
Wschód księżyca o g. —, zachód o g. 12.3.

Gdańsk. O trzeci samochód dla transportu chorych. Magistrat gdański stawil wniosek do rady miejskiej o uchwalenie potrzebnej sumy dla zakupu trzeciego samochodu miejskiego dla transportu chorych.

— Dzieci w nędzy. (Gdańska pomoc dla dzieci od 28 listopada do 12 grudnia.) Wszystkie urzędy pocztowe Wolnego miasta otrzymały od naddirekcji celnej dla obszaru Wolnego Miasta Gdańska zlecenie, aby przyjmowały pieniądze dla gdańskiej pomocy dla dzieci (Danziger Kinderhilfe). Pieniądze przysyłać można również na konto czekowe nr. 16 „Danziger Kinderhilfe“.

Gdański teatr operetkowy postępując w ślad teatru miejskiego urządzi nadzwyczajne przedstawienie którego dochód przeznaczy się dla „Danziger Kinderhilfe“. Odegrana zostanie wieczną młoda operetka Offenbacha „Die schöne Helena“.

— Wymiana kart na naftę. Magistrat zwraca uwagę, iż w najbliższych dniach nastąpi wymiana kart na naftę.

— Więcej cukru. Urząd gospodarczy Gdańska jest w tem położeniu, iż nie potrzebował będzie podwyższyć ceny na cukier. Cena cukru kontyngentowego wynosi w Gdańsku 1.50 mk. za funt, a w Niemczech 3.60 mk. Obecna cena ma pozostać aż do 1 listopada następnego roku. Zarząd urzędu gospodarczego uchwalil, aby oprócz dotychczasowej racji (1 1/2 funta miesięcznie po

1.50 mk. za funt) wydawano w przyszłości jeszcze dodatkową rację po pół funta na miesiąc po 5.50 mk. za funt.

Kurs marki polskiej w Gdańsku

wynosił w środę około 12 1/2, — 13 Wypłata na Warszawę około 12.

Zebrania Towarzystw:

Gdańsk: Walne zebranie I. II. filji Zjedn. Zaw. Polskiego w sobotę 4. bm. o godz. 6, wieczorem w Ochronce przy Poggenpuhl 11. O liczne i punktualne przybycie wszystkich członków prosi Zarząd. Na porządku dziennym wybór Zarządów I. i II. filji na rok 1921.

Bacznosc „Lutnia“. Lekcja śpiewu odbędzie się w czwartek, dnia 2 bm. o godz. 7 w Ochronce, Poggenpuhl 11. Koniecznem jest przybycie wszystkich śpiewaków, gdyż chór „Lutni“ bierze udział w obchodzie rocznicy powstania listopadowego, w dniu 10 bm.

Cześć Pieśni! Zarząd.

Sidlice. Zebranie Zjednoczenia Zawodowego Półskiego odbędzie się w poniedziałek wieczorem o godz. 7 na sali pani Steppuhn w Sidlicach. O liczny udział prosi Zarząd.

Sopot. Posiedzenie „Białego Krzyża“ odbędzie się w piątek, dnia 3-go grudnia, o godz. 7-mej na sali hotelu Wikorja. O liczne przybycie gości, oraz członków dla bardzo ważnych spraw prosi Zarząd.

W Szemudzie, pow. Wejherowski, odbędzie się wiec rolników dnia 5-go grudnia, o godz. 1-szej po południu, na sali p. Krausego. Przybędą mówcy zamiejscowi. O liczne przybycie rolników prosi Zarząd Kółka.

Pregowo. Zebranie Tow. Ludowego odbędzie się 5 grudnia zaraz po nabożeństwie na sali p. Friedricha. Uprasza się przynieść książeczki i kwitariusze celem zapłacenia składek. Kto się nie uści z nich zostanie wydalony z Tow. Zarząd.

Nakład i druk „Gazety Gdańskiej“ Tow. Akc. w Gdańsku. Redaktor odpowiedzialny Bolesław Kiełdratowski w Gdańsku.

Arbeitsamt der Stadt Danzig.

Unsere Vermittlungsstellen Töpfergasse 1—3 vermitteln:

in der Abteilung für Schwerarbeiter (Telef. 69) Bau-, Erd-, Garten-, Kohlen-, Holz-, Mühlen-, Speicher-, Lager-, Fabrik-, Werkstätten-, Werft-, Magazin-, Geschäfts-, Staerei-, Kai-, Transport-, Gelegenheits- und Bergarbeiter, sowie sämtliche sonstigen ungelernten Arbeiter,

in der Abteilung für Jugendliche (Telef. 69) Jugendliche Garten-, Speicher-, Hafen-, Platz-, Gleis- und Werftarbeiter,

erner Pförtner, Portiers, Kutscher, Mitfahrer, Kraftfahrer, Schiffsführer, Kran- und Fahrstuhlführer, Boten aller Art, Radfahrer, Arbeits-, Lauf- und Hausburschen, Wächter, Hausdiener für Private und Geschäfte, Krankenschwäger und -wärter, Pferdepfleger und -burschen, Kutscher aller Art, Schachtmeister und Wiegemeister,

in der Vermittlungsstelle für Erwerbsbeschränkte (Telef. 69)

Wächter, Pförtner, Boten und andere für leichte Beschäftigung geeignete Arbeitskräfte durch Nachweise von Erwerbsbeschädigten, Unfallverletzten, sowie anderen für leichte Arbeit tauglichen Personen.

Danzig, den 29. November 1920.

(2586)

Der Magistrat.

Die Töpferarbeiten

Imbau der früheren Trainkaserne sollen in öffentlicher Verdingung vergeben werden.

Angebote sind verschlossen und mit entsprechender Aufschrift versehen bis

Freitag, den 8. Dezember 1920, vorm. 9 Uhr

am städt. Hochbaubüro, Eisenbahndirektionsgebäude, Zimmer 423 einzureichen.

Die Bedingungen liegen in der städtischen Hochbauamtsstelle im Rathause, Langgasse, Zimmer 32 zur Einsicht aus und können auch gegen Erstattung der Abgebühren von dort bezogen werden.

Danzig, den 30. November 1920.

(2587)

Der Magistrat.

URSZTYN

Opuje po najwyższych cenach.

kwierawski :: Gdańsk, I. Damm 11.

Künstler-Spiele Danziger-Hof.

pod dyktando ALEX BRAUNE

SISSEL SOOT

2 SALDAS

ALTANI

PRINCZ u. PRINCZ

SUDITH

LOTTE KAUER

PETER PFEIFFER

MADO de ROSANS

DOUGSON DUO

Hano Wiley u. Partnerin

PIRNIKOFF I PIRNIKOFFSKA

— Perz tek 7 1/2 w. —

Niedziela 2 przedstawienia.

— VARIÉTÉ —

originalne wiedeńskie dowcipy i śpiewy

Codziennie o 4 p. p. HERBATA.

DZIAŁ BANKOWY

Kupno i sprzedaż marek polskich dolarów itp. Bezprowizyjne przekazywanie pieniędzy do Polski. Załatwianie wszelkich zleceń bankowych.

DZIAŁ HANDLOWY

Oferujemy dla eksportu do Polski TOWARY KOLONIALNE, jak: Ryż, fasolę, herbatę, kawę, czekoladę, kakao, pieprz, piment i t. d.

Surowce, Maszyny, Chemikalia

Pośredniczymy w sprzedaży wszelkich produktów polskich do krajów zachodnich

DOM HANDLOWO - BANKOWY

J. SEMIATYCKI

GDANŃSK, Heiligegeistgasse 5.

2497)

TELEFON Nr. 2768.

„Czytajcie tylko „Gazeta Gdańską.“

Gazeta Gdańska

Tow. Akc.

bedzie potrzebowała po reorganizacji, która jest na ukończeniu

zdolnego akwizytora

do ogłoszeń i

korektora-fachowca

Piśmienne oferty należy składać w Administracji pisma. (2427)

KRAJANIE TYTONIU PAPIE- ROSEWEGO ORAZ TABAKI DO PALENIA

Wykonanie dzienne 20-30
Centnarów.

Najtaniejsze wykonanie
Cena według umowy.

Oferty do Eksp. „Gazety Gdańskiej“
pod Nr. 2476

CORD

na pokrycia na kadłupy w il. 60
200 mtr. lub też w mniejszych
il. 60 i 120 mtr.

B. ALTMANN i SP.
GDANŃSK,
ulica Szeroka (Bielgasse) 32

Piękna posiadłość

5 morgów roli duży sad owocowy 2 budynki na Pomorzu w Nowym z 1500 dolarów zaraz sprzedam.

Nowe (Neuenburg),
ul. N. wysł. nr. 7.